WERDAUSKIE WIADOMOSCI MISYJNE

1874. Cieszyn, dnia 30. kwietnia. **Nr. 4.**

Wychodzą co miesiąc, jako dodatek do Zwiastuna ewangelicznego, osobno nie mogą być prenumerowane. Zwiastun wraz z Wiadomościami kosztuje z przesyłką pocztową: w Austrji 2 złr. 40 kr.; w Prusach 2 talary, w Rosji 1 rub. sr. 50 kop. Dobrowolne dary i naddatki przeznaczają się na zakład misyjny w Lipsku.

Dzieje misyjnéj działalności Braci morawczyków z Herrnhutu.

Miejscem, w którém powstała misya Herrnhucka, jest dom sierót w Halli, tu albowiem hrabia Zinsendorff założyciel zboru Braci morawczyków, odbierając wychowanie w pedagogium (1710—16), obznajmił się z pracami misyi w Indiach wschodnich, która ugruntowana tamże w r. 1706 przez Duńczyków, znalazła gorliwego opiekuna w założycielu Hallskiego domu sierót, Auguście Hermanie Frankim. Już r. 1715, Zinsendorff jako piętnastoletni młodzieniec utworzył związek młodzieńców, którego celem było pozyskiwanie dusz dla Pana; a gdy r. 1722 wypędzeni z Austryi Bracia morawczycy, noszący także miano Unitas fratrum, osiedlili się w jego majątkach ziemskich i poddali jego kierownictwu, rozbudzoną w nich miłość ku Chrystusowi, zwrócił ku poganom. Do pierwszéj działalności Braci morawczyków na polu misyi pobudziła ich jednak dopiero ta okoliczność, że Zinsendorff bawiąc w Kopenhadze w r. 1731, poznał dwóch ochrzczonych Grenlandczyków i chrześcijańskiego murzyna, który w wzruszający sposób opisywał nędzę współbraci swoich pracujących jako niewolnicy na zachodnio indyjskiéj wyspie Sgo Tomasza. Kiedy hrabia powróciwszy do Herrnhutu, zdarzenie to opowiedział zborowi, postanowili dwaj młódzieńcy, Leonard Dober i Tobiasz Leupoldt udać się jako misyonarze na wyspę Sgo Tomasza. Ponieważ przy losowaniu padł los nie na Leupolda lecz na Dawida Nitschmanna, przeto tenże wraz z Doberem udał się 21 Sierpnia 1732 na wzmiankowaną, wyspę i tym sposobem rozpoczęła się misya wschodnio Indyjska, która obecnie na 8 wyspach liczy 40 stacyi, 93 misyonarzy i 31,729 dusz należących do starownictwa misyi.

Wnet po pierwszéj wysyłce misyonarzy, nastąpiła druga. Dnia 19 Stycznia 1733 wyprawiono z Herrnhutu 3 braci, aby przyjść w pomoc wiernemu misyonarzowi Groenlandzkiemu Hansowi Egedemu. Wzmiankowani bracia wylądowali szczęśliwie w Groenlandii i założyli własną misyę, która obecnie posiada 6 Stacyi, 1721 nawróconych i 25 misyonarzy.

Bez skutku pozostały usiłowania trzech misyonarzy herrnhuckich poczęte w r. 1734 pośród Laplandczyków zamięszkujących północną Szwecyę, gdyż ci przez władze miejscowe podzieleni są na parafie. Bracia wspomnieni udali się do Rosyi i przez Moskwę podążyli do Archangielska do tamtejszych Samojedów, lecz, ponieważ ich wzięto za szpiegów szwedzkich, zostali odesłani do Petersburga gdzie ich dopiero uwolniono skutkiem wstawienia się za niémi jakiegoś znajomego im hrabiego. W tym samym czasie Zinsendorf i zbór Herrnhucki doznali licznych napaści z powodu swéj nauki i urządzeń, a przyjmowania do zboru nowych wygnańców z Austryi, zakazano. Wszystko to jednak nie zahamowało prac misyjnych, ale owszem, tym bardziéj jeszcze skłaniało Herrnhutów do zwrócenia uwagi na kolonie. Sposobność do tego, nastręczyła się kilkakrotnie.

Duński Nadszambelan von Pless wyprosił sobie 12 braci morawczyków na dozorców plantacyi jego położonych na wyspach Śgo Krzyża i

skutkiem tego, w grudniu 1733 r. odpłynęło do Indyi zachodnich 18 osób z Herrnhutu, a zaraz w rok pótem, jedenaście. Nadto wyjednał hrabia Zinsendorf dla 30 rodzin należących do sekty Schwenkenfeldianów wolny pobyt w Georgii, prowincyi Ameryki północnéj; lecz, ponieważ rodziny te, zmieniły swój zamiar podczas podróży, przeto na ich miejsce udali się Bracia morawczycy. Z tych, którzy się udali na wyspy świeto krzyzkie, większa cześć wkrótce wymarła; ci zaś, którzy wywędrowali do Georgii, zajęli się misyą wśród pogańskich Indyan i pomimo licznych niepowodzeń, misya wśród Indyan posiada obecnie 3 stacye, 7 misyonarzy i 347 ochrzczonych.

W r. 1736 zażądano pomocy hrabiego Zinsendorfa celem urządzenia misyi w Hollenderskich osadach zamorskich, i w tym celu w r. 1738 założono w Yselstein w Holandyi osadę Braci morawczyków i dom misyjny w Heerendyk. W latach 1738 i 1739, kilku braci odpłynęło do Surynamu w Ameryce południowéj, gdzie obecnie istnieje 13 Stacyj, 68 misyonarzy i 24,156 nawróconych, powiększéj części murzynów zatrudnionych w plantacyach, a nadto w głębi kraju wśród Busznegrów utworzyły się także 3 małe zbory.

W r. 1737 rozpoczęto próby z misyą wśród murzynów w Gwinei w Afryce zachodniéj, a to w ten sposób, że pewien ochrzczony mulat, Krystjan Protta, który w Kopenhadze uczył się teologii, wraz z Herrnhutą Huckoffem wylądowali na wybrzeżach holenderskich, lecz Hukkoff wkrótce umarł a Protten wrócił do Kopenhagi. Wielu z późniejszych misyonarzy uległo także pod wpływem zgubnego klimatu, a powracający także kilkakrotnie Protten, nic skutecznego nie zdziałał.

Pomyślniejszém było opowiadanie ewangelii rozpoczęte w r. 1737 przez jednego z braci morawskich Jerzego Schmidta pośród Hottentotów w Kapland, Afryce północnéj. Schmidt musiał wprawdzie zgromadziwszy już około siebie gromadkę złożoną z 47 Hottentotów, między tymi 7 ochrzczonych, wydalić się w 1744 z powodu nieprzyjaznego wystąpienia osadników Hollenderskich, lecz mimo to, misya wznowiona w r. 1792 istnieje aż dotąd i liczy w 7 stacyach 17621 dusz, wśród których pracuje 36 misyonarzy, a pośród Fingusów i Kafrów w 5 stacyach, znajduje się 1194 ochrzczonych, przy których jest 18 misyonarzy zajętych pracą duchowną.

W r. 1740 Dawid Nitschmann młodszy, udał się na wyspę Cejlon, aby wśród tamtejszych Cingalezów opowiadać ewangelię, lecz, z rozkazu miejscowych władz musiał wkrótce wydalić się z wyspy. Kupiec tutejszy, Abraham Richter, który najprzód Cyganom w Wetterau, a potym niewolnikom chrześcijańskim w Algerze opowiadał ewangelję, umarł po 5 miesiącach pobytu r. 1740. Dwa poselstwa wysłane przez Braci morawczyków do patryarchy Konstantynopolitańskiego i na Wołoszczyznę, nie przyniosły pożądanego skutku. Lecz w r. 1740 już zaczęły się pokazywać błogosławieństwa ogólnych prac misyjnych Braci morawczyków.

Aby módz zaopatrywać kolonie i stacye misyjne Braci ordynowanymi nauczycielami, kaznodzieja nadworny w Berlinie, Jabłoński, wyświęcił r. 1735 Dawida Nitschmanna na biskupa zagranicznych zborów Braci morawskich. Biskup Spangenberg i Zinsendorf, odbyli nader zbawienne wizytacye w Indyach zachodnich. Betlehem i Nazaret, dwie kolonie Braci w Ameryce północnéj, stały się główną podporą misyi Amerykańskiéj. Ponieważ misya, była wspieraną przez całą Unitas fratrum, przeto, sprawozdania misyjne udzielane były i drukowane dla całéj społeczności Braci

morawczyków; a tym sposobem, cała społeczność była umacniana i podzianna do działalności misyjnéj.

Misyonarze Braci pracujący w Groenlandyi, przyszli do przekonania, że na wybrzeżach sąsiedniéj Ameryki północnéj, musi mięszkać taka sama ludność. W tym celu, przedsięwziął wyprawę morską do Labradoru r. 1752 sternik Erhardt, wsparty przez Braci z Anglii; lecz wraz z 5 marynarzami zamordowany był przez Eskimosów. Mimo to podejmowano kilka wypraw, a król Angielski podarował Braciom w r. 1769 sto tysięcy akrów ziemi i otwarto stacyę misyjną Nain. Towarzystwo Londyńskie, aż dotąd corok wysyła okręt celem niesienia pomocy misyi na Labradorze, i misya tamtejsza liczy obecnie 5 stacyj, 40 misyonarzy i 1077 ochrzczonych.

Ponieważ hrabia Zinsendorf otrzymał pomyślne wiadomości o tolerancyi Persów i Gwebrów, czyli czcicieli ognia, postanowili przeto w r. 1747 dwaj lekarze Ruffer i Hocker udać się do Persii. Kilkakrotnie zrabowani i pokaleczeni, przybyli nakoniec do Ispahanu, dowiedzieli się, że Gwebrowie po części wymordowani, po części zaś przeszli na Mahometanizm, zwrócili więc drogę swoją na Egipt, gdzie Ruffer umarł. Lecz Hokker nie mógł zapomnieć Egiptu i dla tego, wracał tam po trzykroć aby módz zawiązać stosunki z Koptami i poznać ich Abunę (Arcybiskupa) w Abisynii. Podczas pierwszego pobytu nauczył się po arabsku i zaprzyjaźnił się z koptyjskim Patryarchą Markiem 106. Podczas drugiéj podróży, okręt wiozący go rozbił się na Czerwoném morzu, mimo to mógł jednak posłać list do Abuny, Jana 137. Podczas trzeciéj podróży, spotkał się z Abuną Janem 138 w Kairze, a towarzysze jego pozostali w Benessi, wsi nad Józefowym kanałem, zkąd jednak podczas rozruchów politycznych w r. 1782 odwołani zostali. Hocker umarł już przedtém.

Nie zapomniano i o Żydach. Podczas, gdy w r. 1738 już Leonard Dober osiadł w Amsterdamie w części miasta zamięszkanéj przez najuboższych żydów, zajął wkrótce miejsce jego Samuel Lieberkühn, który przez całe życie swoje gorliwie zajmował się żydami i ci nadali mu miano „Rabbi."

Hrabia Zinsendorf zmarł 9 Maja 1760, a kierownictwo objął Sobór powszechny, który w r. 1764 utworzyli pełnomocnicy wszystkich zborów. W czasie, w którym Sobór nie zasiada, kieruje sprawami Kollegjum czyli Konferencya Starszych, która od r. 1789 wzięła także i misyą pod swój zarząd. W r. 1789 dług ciążący na misyi wynosił 40.000 talarów, lecz do roku 1801 został zupełnie spłacony.

Ostatnim misyjnym czynem Zinsendorfa było wysłanie misyonarzy do Indyi wschodnich. Kiedy albowiem Król Duński wezwał go do założenia osad na wyspach Nikoburskich w Indyach wschodnich, za warunek położono utworzenie stacyi misyjnéj w Trankwebarze i r. 1759 wysłano tamże 14 braci, między tymi 2 teologów, którzy zaraz 1760 zakupili ogród, podziśdzień zwany „Ogrodem braci." Niechęć Hallskich misyonarzy powoli znikła a r. 1768 rzeczywiście 6 Braci udało się do Nikobaru, lecz wszyscy tam wymarli, a w Trankweborze, w przeciągu 25 lat, z 70 misyonarzy umarło 40, a misyę w r. 1795 zaniechano.

W Rosyi, Cesarzowa Katarzyna II., pozwoliła w r. 1764 Braciom Morawskim założyć osady w Sarepcie nad Wołgą, gdzie starali się szerzyć chrześcijaństwo wśród Kałmuków. Cesarz Aleksander I. dozwolił im rozdawać Biblie drukowane w języku Kałmuków, lecz w r. 1822 zakazano im przyjmować do swego zboru ochrzczonych.

Wielką pomocą dla misyi Herrnhuckiéj był przekład Biblii na różne

języki. Do najnowszych wypraw misyjnych należy przedsięwzięta w r. 1849 do wybrzeży Moskitos w Ameryce środkowéj, gdzie obecnie istnieje 6 stacyi i pośród 827 ochrzczonych pracuje 15 misyonarzy. W tym samym roku wysłano 2 Braci dó Papuasów w Australii i utworzyły się tamże 2 stacye a ochrzczonych jest 68.

Jednėm z ostatnich usiłowań, było założenie misyi wśród Mongołów, dokąd wezwał Braci chiński misyonarz Gütslaff. Misyonarzy Pagella i Hrydego wysłano w r. 1853 do Indyi, aby przez góry Himalaja dostać się do Chin. W prawdzie w kilku miejscowościach wzbroniono im przejścia granicy, i musieli tymczasowo osiedlić się w Hyenleny w angielskiéj prowincyi Lahul, lecz, usiłowania ich nie zostały bez skutku, gdyż powstały 2 stacye, w których pracuje 6 misyonarzy i 6 pogan ochrzczono. Tak więc misya Braci morawczyków, po 138 latach istnienia swego w 16 krajach kuli ziemskiéj posiada 313 misyonarzy i liczy 68,751 nawróconych. Nie jestże tu widocznem, że Bóg udziela widocznie błogosławieństwa swego, jeżeli całe zbory zajmują się nawracaniem pogan? „Panie, obudź zbory! Amen!"

Pogląd na zakłady misyjne.

Misya Braci Morawczyków miała w r. 1870 przychodu 139,026 talarów a wydatków 109,432 talarów. — Misya Bazylejska, istniejąca od r. 1815 miała wpływów 236,194 talarów, a rozchodu 233,341 tal. Misyonarzy było 93, misyonarek 59; krajowców pomocników 204, ochrzczonych było 6126. Dwóch misyonarzy znajduje się w niewoli Aszantów. — Misya Berlińska (od r. 1823) miała dochodu 76,374 talarów, rozchodu 72,685 talarów, stacyj 31, ochrzczonych 3434. — Misya Barmeńska (od r. 1828) miała wpływów 89.368 talarów, wydatku 111,041 talarów, 39 stacyj, 56 misyonarzy i 9 kolonistów. — Misya Bremeńska (od r. 1835) 27,430 talarów wpływów, 22,243 talarów wydatków i 2 stacye.— Misya Lipska (od r. 1836), otrzymała 80,118 talar., wydatków było 77,067 talar.; misyonarzy europejskich 20, krajowców 5, stacyi 12, ochrzczonych 8856. — Misya Crischońska pod Bazyleją (od r. 1840), wysłała 22 pracowników po większéj części w celach misyi wewnętrznéj. — Gossnerowska misya w Berlinie, zebrała 31,135 talar.; wydatku miała 31,430 talar., misyonarzy 18. — Misya Hermansburska (od r. 1849), przychodu 43,315 talar., wydatku 44,251 talar., 45 stacyj, 60 misyonarzy. Stowarzyszenie Chińskie w Berlinie (od r. 1852), dochód 4082 talar.; rozchód 5960 talar., 4 misyonarzy. — W Anglii, Towarzystwo szerzenia misyi (od r. 1701) miało dochodu 709,650 talarów; Londyńskie (od r. 1792) talarów 697,300; Anglikańsko-kościelne (od 1800 r.) 945,520 talarów. Wesejanie angielscy (od r. 1817) mieli dochodu 971,670 talar., 738 stacyj, 987 misyonarzy i 160,925 ochrzczonych. — W Szwecyi oprócz pomniejszych Towarzystw misyjnych, istnieje jedno większe, którego dochód wynosił 37000 talarów, użyty na wsparcie szkół Laplandzkich i zagranicznych misyi. — Fińska misya w Helsingfors (od r. 1861), miała 31,158 marek dochodu, 67,781 marek rozchodu, 9 ordynowanych misyonarzy i 3 rzemieślników. — Wielkie Towarzystwo misyjne w Bostonie (od r. 1810) miało w szkołach swych 13.000 uczniów, mówiących 20 różnemi językami. — „Panie mnóż zastępy ewangelików!"

Wydawca Dr. Ks. L. Otto. — Druk K. Prochaski. — Redaktor odpowiedzialny A. Wałach.